



Maksymilian Kolbe

w słowach
O. LUIGI M. FACCENDA
OFMConv

2021: POZWÓLMY SIĘ PROWADZIĆ SOLIDARNOŚCI

Kwiecień. Długa kolejka: mężczyźni, kobiety, starsi. Setki osób, które potrzebują pomocy, ciepłego posiłku, ubrań. To obrazy, które bardzo często pojawiają się w dziennikach telewizyjnych lub które widzimy na własne oczy. Kryzys ekonomiczny wywołany pandemią spowodował ogromną biedę - niektórzy stracili pracę, inni zostali wyrzuceni z domu.

Wobec tak licznych potrzeb była i jest udzielana szczodra odpowiedź: Caritas, parafie, stowarzyszenia, różne instytucje - wszyscy na pierwszej linii pomocy najbardziej potrzebującym. W tym czasie jesteśmy wzywani, by dać odpowiedź poprzez naszą uwagę i solidarność. Wystarczy niewiele: uśmiech - nawet spod maseczki, telefon, zwykłe pytanie: jak mogę Ci pomóc?

Twarzą w twarz z Ojcem Kolbe

„Siłą napędową całego życia Ojca Kolbego, sekretem jego życiowych celów jest synowska, głęboka miłość do Maryi, która doprowadzi go do oddania się Jej poprzez całkowite ofiarowanie się, bezgraniczne, przeżyte aż do najdalej posuniętych konsekwencji miłości: Niepokalana - jego idea-moc, jedna z tych idei niezmiernych energii, które gdy wcielają się w serce apostoła, poruszają świat. Ojciec Kolbe nie lubi dyskutować, kocha działać: świadectwo życia w służbie braci, przeżywane pod spojrzeniem Niepokalanej. Otwarcie na wszystkich, dialog, spotkanie. Pobożność bez sentymentalizmu, żadna próżna łatwowierność. A zatem życie przeżyte wspaniałomyślnie.”

P. Luigi M. Faccenda

DOŚWIADCZENIE ŚW. MAKSYMILIANA



W chwili wybuchu II wojny światowej Kolbe wyczuwa, że Niepokalanów musi zmienić swoje oblicze i swoją misję. Nie wystarczy dłużej prasa, modlitwa, praca własnych rąk, rzeczą konieczną staje się gościnność i działalność dobroczynna. Pojawiły się nowe potrzeby i bracia starają się pomagać wioskom i osobom mieszkającym w pobliżu, poprzez infirmerię, aptekę przygotowującą leki, uprawę pól, aby nie zabrakło tym ludziom koniecznego chleba.

Poza tym w Niepokalanowie znalazło schronienie blisko 1500 uchodźców, w przeważającej mierze starców i dzieci. Każdego dnia przygotowuje się dla wszystkich posiłki. Wszystko w wielkim spokoju, ponieważ „jutro jest niepewne, ale Niepokalana pozwala namacalnie odczuć swoją opiekę, udziela ciągle nowych łask”.



Powierz **św. Maksymilianowi Kolbemu** wszystkie pragnienia, marzenia i oczekiwania. Misjonarki pamiętają każdego dnia o Twojej modlitwie, a 14-tego każdego miesiąca, wspomnienie męczeństwa, niosą ją do celu śmierci w obozie KL Auschwitz, aby modlić się o jego wstawiennictwo w Twoich intencjach. Napisz do celakolbe@kolbemission.org

nie zapominajcie o miłości

fr. Maximilianus M. Kolbe

Misjonarki
Niepokalanej Ojca Kolbego